Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK ... ...ziałek 21 sierpnia 1939 r. Nr 230

Adresy: Redakcji, ... tel. 610.64; Admini. Piłsudskiego 4, tel. 610.73 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Sytuacja pogarsza się

DECYDUJĄCE DNI W EUROPIE

Nieuzasadnione pretensje Niemiec rosną z błyskawiczną szybkością

LONDYN, 20.8. PAT. Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" stwierdza na temat stanowiska, zajętego ostatnio przez Niemcy wobec Polski, co następuje:

W Londynie uważają, że **sytuacja europejska stale się pogarsza. Ostatnie** wiadomości o rzekomych propozycjach niemieckich w sprawie porozumień zainteresowanych mocarstw są nieprawdziwe. Spór w sprawie Gdańska zeszedł obecnie na plan drugi. **Nieuzasadnione pretensje Niemiec rosną z błyskawiczną szybkością.**

Zaledwie parę dni temu jedyną pretensją był statut gdański. Obecnie jest nią traktowanie mniejszości niemieckiej w Polsce, a żądania Niemiec obejmują **również Pomorze oraz Górny Śląsk.** Niemcy zdają się być nadal przekonane że mocarstwa zachodnie nie udzielą Polsce — o ile by została zaatakowana — pomocy we wszelkich okolicznościach. Wszystko, co było możliwe — pisze autor artykułu — zostało podjęte, by **rozwiać tę niebezpieczną iluzję.**

LONDYN, 20.8. Tel. wł.) W brytyjskich kołach rządowych panuje przekonanie, że sytuacja europejska ulega wyraźnemu pogorszeniu. Wydarzenia nadchodzących dni są oczekiwane w Londynie z pewną troską. W związku z tym przekonaniem pewne wrażenie wywołał wcześniejszy powrót lorda Halifaxa do Londynu.

Duża waga jest przywiązywana również do przyjazdu premiera Chamberlaina, który wróci do Londynu we wtorek rano, oraz do posiedzenia rady ministrów, jakie odbędzie się w ciągu wtorku.

W posiedzeniu tym, oprócz lorda Halifaxa, sir Johna Simona i sir Samuela Hoare, a więc tzw. **„Wielkiej czwórki"**, wezmą również udział wszyscy ministrowie, związani z resortem obrony a więc minister koordynacji obrony lord Chatfield, minister lotnictwa Kingsley-Wood i min. wojny Hore Belisra, który samolotem powróci pośpiesznie w poniedziałek z Riwiery francuskiej, pierwszy lord admiralicji lord Stanhope i min. organizacji obrony cywilnej, sir J. Anderson.

Ponadto obecni będą także min. dominiów sir Thomas Jinskip i min. kolonii Malcolm Mac Donald.

Na posiedzeniu tym mają być również zadecydowane dalsze zarządzenia obronne i ewentualne dodatkowe zmobilizowanie rezerwy floty.

„Francja — oświadcza „Petit Journal" — nie żywi wobec nikogo złych zamiarów, nie może jednak zaakceptować niczyjej hegemonii nad Europą, hegemonii, która by przyniosła umniejszenie zaczeia Francji, czy jej sojuszników".

„Wola jednego człowieka czy też garstki ludzi — pisze d'Ormesson w „Figaro" — nie może stanowić praw w Europie. Ani Francja, ani Anglia, ani Polska ie mają zamiaru nikogo atakować. Obecnie jednak weszliśmy już w takie stadium, że **słowa przestają robić wrażenie, a liczą się tylko fakty.** Tak dla go więc, jak ofensywa Niemiec i Włoch ogranicza się tylko do słów i deklaracyj, nie ruszymy się, lecz przy pierwszym jakimkolwiek akcie agresji przyjdzie natychmiast z naszej strony **reakcja zdecydowana i bezwzględna".**

Słowa przestają robić wrażenie

liczą się tylko fakty

PARYŻ, 20.8. Tel. wł. Opinia francuska i prasa zachowują w dalszym ciągu całkowity spokój i zimną krew, wynikające z przekonania o własnej sile i poczuciu, jaką daje powzięta decyzja.

Dzienniki zaznaczają wyraźnie pod adresem Niemiec i Włoch, iż **Francja nie może w żaden sposób zaakceptować jakiejkolwiek hegemonii w Europie.** Cała taktyka niemiecko - włoska w obecnej rozgrywce jest traktowana wyraźnie nie pod kątem widzenia takich, czy innych rewindykacji niemieckich, lecz pod kątem widzenia niemieckich zamiarów opanowania Europy. Sprawa Gdańska od dawna już została dla prasy francuskiej przekroczona przez wypadki.

Węgrzy nie zgodzą się

na naruszenie swej niepodległości

LONDYN 20.8. — Cała prasa angielska podaje sensacyjne depesze o treści rozmów kanclerza Hitlera z węgierskim ministrem spraw zagranicznych Csaky'm.

Budapesztowi przedstawiono żądania: pozwolenia na przemarsz wojsk niemieckich przez Węgry do granicy rumuńskiej i jugosłowiańskiej oraz oddanie nadzoru nad fortyfikacjami, któreby miały zostać zniszczone naturalnie przez Niemcy na obu granicach.

Kanclerz Hitler domagał się także neutralności Węgier w razie wojny polsko niemieckiej.

Wzamian za to Rzesza obiecywała Węgrom poparcie ich żądań rewizjonistycznych w stosunku do Słowacji i Rumunii, co nie oznacza jednakże, że odstąpionoby zaraz Węgrom — choćby część Słowaczyzny.

Min. Csaky usłyszał ponadto, że wszelkie apele do Włoch są bezcelowe i że Węgry nie mają wyboru.

W kołach londyńskich twierdzi się, że Rzesza ofiarowywała Budapesztowi dwukrotnie podział Słowaczyzny za cenę ustępstw w sprawie przemarszu wojsk niemieckich. Pierwsza oferta została zgłoszona w marcu, druga w czerwcu br. Obe zostały odrzucone wówczas. Żądania niemieckie zostały odrzucone także i teraz. Min. Csaky trzymał się ściśle instrukcyj regenta Horthy'ego.

Twierdzi się, że w czasie rozmowy z węgierskim min. spr. zagr. Hitler przybrał ton coraz bardziej grożący i rozdrażniony. Fakt że min. Csaky uznał za konieczne polecenie natychmiast do Rzymu, gdzie odbył 4 godzinną rozmowę z Mussolinim, wskazuje jasno, że przedłożenia kanclerza Hitlera nie odbiegały zbytnio od ultimatum.

W kołach politycznych Londynu coraz silniej utwierdza się sąd, że konflikt wojenny może wybuchnąć nie o Polskę, ale o Węgry, które stawią zbrojnie opór próbie pogwałcenia niepodległości.

Cała prasa węgierska coraz silniej i bardzo stanowczo stwierdza, że Węgrzy nie zgodzą się na naruszenie swej niepodległości, i że Węgry nie zdradzą swego odwiecznego przyjaciela — Polski.

Rumunia

UZNAŁA SŁOWACJĘ

BRATYSŁAWA, 20.8. PAT. Rząd rumuński zawiadomił słowackie ministerstwo spraw zagranicznych o uznaniu Słowacji de jure.

W najbliższym czasie jest oczekiwane założenie poselstwa słowackiego w Bukareszcie i rumuńskiego w Bratysławie.

80 rannych

W KATASTROFIE TRAMWAJOWEJ

RZYM, 20.8. — W Neapolu wydarzyła się katastrofa tramwajowa. Na stojący na przystanku wóz tramwajowy najechał z tyłu drugi tramwaj. Oba wozy wpadły następnie na trzeci wóz, jadący przed nimi. W wypadku tym 80 osób odniosło rany.

Pogrzeb ś.p. Wojciecha Korfantego

Wczoraj odbył się w Katowicach pogrzeb ś.p. Wojciecha Korfantego. Na uroczystości żałobne przybyło liczne duchowieństwo i J. E. ks. biskupem Adamskim, J. E. ks. biskupem dr. Kubiną i J. E. ks. biskupem Bieńkiem; szereg organizacyj i stowarzyszeń społecznych i politycznych ze sztandarami, gen. J. Haller, Wincenty Witos i m. n. dzienni karze, oraz tłumy mieszkańców śląska.

Kondukt żałobny wyruszył z domu żałoby o godz. 16. Za trumną niesioną kolejno przez członków organizacyj szła żona Zmarłego podtrzymywana przez syna Zbigniewa Korfantego z rodziną.

Po odprawieniu w kościele św. Piotra i Pawła egzekwy J. E. ks. biskup Adamski wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone pamięci Zmarłego. Po skończonym nabożeństwie kondukt ruszył na cmentarz, zatrzymując się przed płytą Nieznanego Powstańca, przed gmachem wydawnictwa „Polonia" i przed gimnazjum państw., w którym Wojciech Korfanty pobierał nauki. Po przybyciu na cmentarz duchowieństwo odprawiło modły, a ks. prałat Skupin podziękował wszystkim obecnym za udział w pogrzebie, po czym trumnę ze zwłokami złożono do grobu rodzinnego.

Mussolini jedzie

DO ALBANII

RZYM, 20.8. PAT. Minister spraw zagr. hr. Ciano przybył do Tirany, gdzie zapowiedział bliską wizytę Mussoliniego.

W kołach obserwatorów zagranicznych — zwrócono specjalną uwagę na telegraficzne udekorowanie przez króla włoskiego najwyższym orderem włoskim Annunziaty ministra Ciano w ciągu jego inspekcji w Albanii.

Wypadek, czy sabotaż?

PRAGA, 20.8. PAT. Wczoraj z niewiadomych przyczyn w centralnej elektrowni w Pradze powstał defekt transformatorów.

Wskutek defektu został unieruchomiony szereg wielkich zakładów, jak hydroelektrownia w pobliżu Pragi, stacja spalania odpadków w Pradze, część praskiej sieci tramwajowej itp.

Poważny incydent japońsko-angielski

Krwawe starcie w koncesji brytyjskiej w Szanghaju

LONDYN, 20.8. PAT. Wczoraj późnym wieczorem doszło w Szanghaju do poważnego incydentu na terenie koncesji międzynarodowej pomiędzy patrolem wojsk brytyjskich, a grupą policjantów japońskich. Bliższe szczegóły nie są na razie znane, wiadomo jedynie że na samej granicy koncesji brytyjskiej sierżant angielski został zmuszony do użycia broni w obronie własnej, raniąc jednego z policjantów japońskich.

Między żołnierzami angielskimi towarzyszącymi sierżantowi, a oddziałem japońskim — wywiązała się strzelanina, w toku której Anglicy użyli ręcznych karabinów maszynowych.

Według źródeł japońskich, zabitych zostało dwóch Japończyków, 11 zaś z nich odniosło rany.

Prowizoryczny rząd w Pekinie skierować miał z powodu powyższego incydentu protest do zarządu koncesji międzynarodowej w Szanghaju. Jednocześnie rzecznik dowództwa armii japońskiej w Chinach oświadczył, że władze japońskie uważają incydent za bardzo poważny. To ostatnie oświadczenie komentowane jest w kołach cudzoziemskich w ten sposób, że Japończycy zamierzają wykorzystać wczorajsze zajście do wzmożenia represji i nacisku przeciwko koncesji międzynarodowej.

Na boiskach piłkarskich

W walce do Ligi Okręgowej

Czarni (Sosnowiec) — Naprzód (Radomsko) 8:4 (4:1)

Wczoraj na boisku Pol. K. S. w Sosnowcu rozegrany został pierwszy finałowy mecz o wejście do Ligi Okręgowej między mistrzem kl. A Zagłębia RKS. Czarni a mistrzem podokręgu częstochowskiego „Naprzodem" z Radomska.

Mecz po interesującej grze zakończył się zasłużonym zwycięstwem „Czarnych" w stosunku 8:4 (4:1)

Bramki dla „Czarnych" uzyskali Henzel — 2, Sambor — 3, Kucharski z karnego i Nowacki — dwie.

Zawody prowadził p. Wosiński. Widzów około półtora tysiąca.

W przedmeczu rezerwa „Czarnych" pokonała K.M.S. w stosunku 2:0 (1:0)

W nadchodzącą niedzielę „Czarni" wyjadą do Radomska, gdzie rozegrają drugi mecz z „Naprzodem". Wnioskując z przebiegu wczorajszego spotkania „Czarni" powinni wywieźć z Radomska przynajmniej jeden punkt, co zapewniłoby im awans do Ligi Okręgowej.

W razie przegrania w Radomsku o wejściu do Ligi Okręgowej zadecyduje trzeci mecz rozegrany na neutralnym boisku.

O wejście do Ligi

Wczoraj rozegrano dwa dalsze finałowe mecze o wejście do Ligi państwowej.

W Wilnie WKS Śmigły pokonał Legię poznańską 5:1 (3:0), zaś drugi mecz Junak — Śląsk rozegrany w Drohobyczu dał wynik bezbramkowy.

Tabela o wejście do Ligi przedstawia się obecnie następująco:

	gier	pkt.	st. br.
KS. Śląsk	2	3:1	2:1
WKS Śmigły	2	2:2	6:8
Junak Drohobycz	2	2:2	1:1
Legia Poznań	2	1:3	2:6

Lekkoatletki Śląska

ZWYCIĘŻAJĄ

W ub. sobotę i wczoraj odbył się w Warszawie trójmecz lekkoatletyczny pań między Śląskiem, Warszawą i Poznaniem.

Trójmecz wygrała reprezentacja Śląska — 106 pkt. przed Poznaniem — 89; Warszawą 53 pkt.

Kałużowa ustanowiła nowy rekord Śląska w biegu na 200 m. — 26 sek.

Reguły dla kąpiących się

W ZIMNEJ WODZIE

Dla utrzymania zdrowia i wzbudzenia odporności organizmu przeciwko chorobom potrzebne są konieczne kąpiele. Najlepsze są kąpiele rzeczne. Przy kąpaniu się w zimnej wodzie należy trzymać się następujących reguł:

Kąpiel uważać należy za podnietę, nie należy zatem kąpać się będąc duchowo wzruszonym lub podrażnionym.

Nie należy kąpać się będąc nie wyspanym, albo niewywczasowanym, ale dopiero po kilkugodzinnym wypoczynku.

Nie kąpać się bezpośrednio po jedzeniu, ale w 2 do 3 godzin potem, kiedy trawienie nie odbywa się już w całej pełni. Nie wolno kąpać się szczególnie po użyciu napojów alkoholowych.

Idąc do kąpieli, należy czynić to miernie przyspieszonym krokiem, aby ciało miało pewien zapas ciepła, czyli było poprzednio miernie rozgrzane.

Przybywszy do kąpieli należy dowiedzieć się o ciepłocie, głębokości i prądzie wody.

Rozbierać należy się zwolna, wskakując natychmiast do wody głową naprzód. Gdy się tego nie uczyni, należy przynajmniej zanurzyć całe ciało w wodzie.

Nie należy pozostawać zbyt długo w wodzie, a w szczególności, gdy się nie jest bardzo silnym. Zimna kąpiel służy dopóty, dopóki doznajemy miłego wrażenia chłodu.

Należy zwracać uwagę na to, aby czynność serca i oddychanie nie były zbytnio przyśpieszone. Przy pierwszym niemiłym wrażeniu dreszczu należy opuścić natychmiast kąpiel.

Po kąpieli wytrzeć dobrze całe ciało w celu pobudzenia ruchu krwi i wytworzenia przez to ciepła.

Kąpiele zimne orzeźwiają, wzmacniają i hartują, jednak słabi i chorzy nie powinni się kąpać bez uprzedniego zapytania o to lekarza.

SPOTKANIA TOWARZYSKIE

Rozegrane wczoraj i w sobotę piłkarskie mecze towarzyskie dały następujące wyniki:

SATURN—CYKLON 3:1 (2:0)
HAKOACH—BRYNICA 4:1 (2:0)
ZAKŁAD WODOCIĄGOWO - KAN. — LOPP. DIETEL 6:2 (6:0)

Rozegrany w sobotę na boisku Unii w Sosnowcu mecz między drużyną pracowników Miejskiego zakładu wodociągowego w Sosnowcu a zespołem Koła LOPP przy fabryce Dietla zakończył się zwycięstwem pierwszych w stosunku 6:2.

Dochód z imprezy przeznaczono na LOPP.

Sensacje ligowe

Ruch przegrywa w Poznaniu

Wczoraj rozpoczęła się jesienna runda rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Ligi państwowej.

Do zawodów wystąpiły wczoraj wszystkie zespoły ligowe. Sensacją dnia była porażka Ruchu w Poznaniu oraz Pogoni Lwowskiej w Warszawie.

Wyniki wczorajszych spotkań były następujące:

AKS. — GARBARNIA 3:2 (2:0)
CRACOVIA — UNION TOURING 3:2 (2:0)
POLONIA — POGOŃ 2:1
WARTA — RUCH 5:2 (4:1)
WISŁA — WARSZAWIANKA 4:2 (1:2)

KRONIKA SPORTOWA

WOSTAL UNIEWINNIONY, POCHOPIN ZDYSKWALIFIKOWANY

Wydział gier i dyscypliny Ligi PZPN rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu głośną sprawę wypadków podczas meczu Pogoń — AKS (2 lipca we Lwowie) po którym zawieszono dwóch graczy AKSu, Wostala i Pochopina.

Po zapoznaniu się z wynikiem przeprowadzonych dochodzeń i obszernym materiałem dowodowym oraz po gruntownym zbadaniu rozmaitych okoliczności, zdecydowano:

a) ukarać Pochopina jednoroczną dyskwalifikacją za wysoce niesportowe zachowanie się.

b) znieść zawieszenie, nałożone na Wostala gdyż wydział po zbadaniu całej sprawy nabrał przekonania, że Wostal sprowokowany przez tłoczącą się po meczu publiczność wyraził się wprawdzie nieodpowiednio ale nie można mu przypisać inkryminowanego zarzutu wypowiedzenia słów obrażających naród polski.

Wydział gier i dyscypliny Ligi zbadawszy jednocześnie przeszłość Wostala i zebrawszy liczne o nim opinie oraz zapoznawszy się dokładnie z okolicznościami towarzyszącymi zajściu nabrał przekonania, że Wostal nie mógł mieć najmniejszych intencyj obrażenia narodu polskiego.

WYŚCIGI KONNE W POZNANIU

W niedzielę 27 bm. rozpoczyna Towarzystwo Wyścigów Konnych Ziem Zachodnich — wyścigi konne z totalizatorem w Poznaniu. Kasy miejskie totalizatora czynne będą jak ub. roku w Katowicach w parku Kościuszki (ogród p. Warzycowej).

W piątek 25 bm odbędą się zapisy koni do gonitw na niedzielę.

KARY

Zarząd ZOZPN ukarał jednoroczną dyskwalifikacją p. Federowicza Piotra kierownika sekcji piłki nożnej i członka zarządu TS Polonia w Sosnowcu za ordynarne zachowanie się w stosunku do delegata WGiD oraz sędziego na zawodach w dn. 23.7. br. z KS Cyklon w Rogoźniku; surową naganą p. Renego Ateka prezesa RKS Czarni w Sosnowcu za bezpodstawne stawianie zarzutów członkom WGiD pp. Gawendzie i Kołodziejskiemu w liście z dnia 18.7. br. skierowanym do WGiD PZPN; naganą zarząd KS Brygada w Częstochowie za stawianie niewłaściwych zarzutów w stosunku do osób i przebiegu zawodów o mistrzostwo Ligi Okr. z RKS Zagłębie w Dąbrowie Górn.

UKARANIE ZAWODNIKÓW

WGiD ZOZPN ukarał następujących zawodników:

Fiszela Szymona z ŻTGS Makabi Sosnowiec roczną dyskwalifikację za czynne znieważenie i wywołanie awantury na zawodach;

Plaka Wacława z Strzelec KS Sosnowiec — dwuletnią dyskw. za czynne znieważenie przeciwnika i spowodowanie bójki na zawodach;

Brzeskiego Hersza Berka z ŻTGS Nordyja 1 tygodn. dyskwal. za niebezpieczną grę;

Mola Jana TS Polonia Sosnowiec — 6 mies. dyskwal. za kopnięcie przeciwnika bez piłki.

Nowackiego Zdzisława z TS Polonia Sosnowiec 1 rok 3 mies. dyskwal. za niesportowe zachowanie się i podburzanie publiczności oraz za podpisanie fałszywego składu jako kapitan;

Cieszka Józefa z TS Polonia Sosnowiec — roczną dyskwal. za świadomy udział w zawodach pod innym nazwiskiem w czasie zawieszenia;

Starczewskiego Henryka z KS Korona Radomsko 4 mies. dyskwal. za podpisanie karty zgłoszenia dla RKS Radomszczanka.

TERMINY ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO KL. A

WGiD wyznaczył następujące terminy rozgrywek o mistrzostwo kl. A rundy jesiennej:

27 bm. Orzeł — AKS, Hakoach — Dąbrowa Saturn—Miechów; Polonia—Solvay, Zew — Cyklon; Cynkownia—Strzelecki.

10.9. br. Strzelecki—Orzeł, AKS—Hakoach; Dąbrowa—Saturn Miechów—Polonia Solvay Zew; Cynkownia—Cyklon;

17.9. br. Orzeł—Cynkownia, Hakoach—Strzelecki Saturn—AKS. Polonia—Dąbrowa, Zew —Miechów; Cyklon—Solvay.

24.9. br. Orzeł—Hakoach; Strzelecki—Saturn; AKS — Polonia, Dąbrowa — Zew. Miechów — Cyklon Cynkownia — Solvay

8.10. br. Saturn — Orzeł, Polonia — Strzelecki, Zew — AKS Cyklon — Dąbrowa, Solvay—Miechów, Hakoach—Cynkownia;

15.10 br. Orzeł — Polonia Strzelecki—Zew AKS — Cyklon, Dąbrowa—Solvay. Hakoach —Saturn Cynkownia—Miechów;

22.10. br. Zew—Orzeł, Cyklon—Strzelecki Solvay—AKS. Miechów—Dąbrowa, Polonia—Hakoach Cynkownia—Saturn.

29.10. br. Orzeł—Cyklon. Hakoach—Zew, Saturn—Polonia, Strzelecki—Solvay, AKS — Miechów. Dąbrowa—Cynkownia.

5.11. br. Solvay—Orzeł Cyklon—Hakoach, Zew—Saturn. Cynkownia—Polonia. Miechów —Strzelecki, Dąbrowa —AKS

12.11 br. Orzeł—Miechów. Hakoach—Solvay Saturn—Cyklon, Polonia — Zew Strzelecki—Dąbrowa, AKS — Cynkownia.

19.11 br Dąbrowa — Orzeł Miechów — Hakoach, Solvay — Saturn Cyklon — Polonia Cynkownia — Zew, AKS — Strzelecki.

Rezerwy A kl. grają jednocześnie jako przedmecze rezerw. Kluby wymienione na pierwszym miejscu są gospodarzami zawodów

MINĘŁO 25 LAT...

24 sierpnia 1914 r. Podczas gdy w części Królestwa zajętej przez oddziały strzeleckie, z trudnością, lecz stale zdobywała prawo obywatelstwa i poparcie ludności myśl zajęcia samodzielnej i czynnej postawy Polaków wobec wojny między zaborcami, w pozostałej części zaboru rosyjskiego Polacy zachowali się biernie, a znaczna część społeczeństwa wyraźnie sympatyzowała z Rosją.

W Warszawie maszerujące na front oddziały rosyjskie publiczność obsypywała kwiatami, mobilizacja odbyła się sprawnie i nigdzie prawie nie natrafiła na przeszkody. Po wypadkach kaliskich, sympatie prorosyjskie znacznie wzrosły. W tych warunkach dyspozycja Piłsudskiego, przekazana przez Abramowicza Arturowi Śliwińskiemu, by w porozumieniu z innymi sympatykami ruchu niepodległościowego utworzył tajny Rząd Narodowy nie była łatwa do wykonania. Artur Śliwiński rozpoczął zabiegi, zdążające do wykonania otrzymanego rozkazu. W rezultacie odbył kilka konferencyj przy współudziale wybitniejszych osobistości obozu niepodległościowego, którzy znajdowali się w Warszawie (Władysław Mech, inż. Alfons Kühn, Stanisław Śliwiński, brat Artura i inż. Stanisław Wysocki). Nagle z Krakowa przyszły wiadomości o powołaniu do życia Naczelnego Komitetu Narodowego i rozwiązaniu „Rządu Narodowego" a wraz z nimi dyspozycja od Sokolnickiego, by Śliwiński podjął prace nad zorganizowaniem w Warszawie, podobnej jak NKN instytucji. Mimo, że myśl ta w tamtejszych warunkach nie mogła być zrealizowana, Śliwiński zorganizował zebranie przedstawicieli poszczególnych stronnictw z Narodową — Demokracją włącznie. Olbrzymia większość zebranych opowiedziała się przeciw NKN i potępiła jego politykę. To stanowisko zostało sformułowane publicznie w ogłoszonej odezwie.

Tymczasem w. ks. Mikołaj Mikołajewicz zabrał głos po raz drugi, wydając komunikat, poświęcony tym razem oddziałom strzeleckim. Brzmiał on jak następuje: „W okręgu naszej akcji wojennej przeciw Austriakom stwierdzono udział galicyjskich sokolskich organizacyj polskich, przy czym stwierdzono używane przez nie kul wybuchowych. Jeśli zwracałem się do ludności zakordonowej polskiej ze słowami miłości braterskiej armii rosyjskiej, byłem przekonany o lojalności wzajemnych stosunków. Nie przypuszczam ani na chwilę, aby ludność polska mogła liczyć na wspaniałomyślność Wielkiej Rosji, biorąc udział faktyczny we wrogiej nam akcji i przy tym w formie tak niegodnej, jak używanie kul wybuchowych z obciętymi końcami. Wierzę głęboko, iż zauważony fakt jest przykrym przypadkiem. W interesie całej ludności zakordonowej polskiej uprzedzam, iż rozkazałem Najwyżej powierzonym mi wojskom nie uważać organizacyj sokolskich i tym podobnych za stronę walczącą i z członkami tychże, wziętymi do niewoli, postępować z całą surowością prawa wojennego.

(—) Mikołaj, generał-adiutant".

Odezwa ta zawierała w swym istotnym punkcie fałsz(gdyż oddziały strzeleckie, jak je w. ks. Mikołaj Mikołajewicz nazywa „sokolskie" nie używały nabojów ekrazytowych. Ciężkie rany, jakie żołnierze rosyjscy odnosili w czasie potyczek, pochodziły oczywiście od kul karabinów systemu Werndla, większych niż normalnie w broni repetierowej, co powodowało rzeczywiście gorsze uszkodzenia. Były to jednak karabiny, używane w czasie wojny również przez wojska austr. Nie są pozbawione jednak ironii wzmianki o „wspaniałomyślności" rosyjskiej, która jak z tej odezwy wynika, miała być jedyną podstawą obiecywanych mgliście swobód dla „ludności zakordonowej", oraz ton rosyjskiego naczelnego wodza, który do Polaków z innych zaborów zwracał się jak do przyszłych poddanych Rosji.

Silne lotnictwo to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Przedstawicielstwo robotników w fabrykach

Po zawarciu układu w przemyśle włókienniczym

W najbliższym czasie minister opieki społecznej nada moc powszechnie obowiązującą układowi zbiorowemu, zawartemu dnia 31-go lipca rb. dla przemysłu włókienniczego województw: łódzkiego, warszawskiego, kieleckiego i częściowo poznańskiego.

Układ ten, którego waga społeczna może mierzyć się choćby tym, że reguluje on warunki pracy około 100.000 robotników, (kilka tysięcy w Zagłębiu: w Sosnowcu i Zawierciu) ustala nie tylko stawki płac, ale i załatwia inne jeszcze również ważne zagadnienia, a przede wszystkim sprawę przedstawicielstwa robotników w poszczególnych zakładach pracy, oraz norm wydajności pracy.

W Polsce tak jak i w innych państwach normalną reprezentacją pracowników są związki zawodowe. Mają one uprawnienia, przyznane im zarówno specjalnym dekretem, jak i innymi ustawami. Posiadają one wyłączne prawo zawierania w imieniu pracowników układów zbiorowych z pracodawcami, reprezentują one pracowników przy załatwianiu zatargów zbiorowych w komisjach rozjemczych przemysłowych i rolnych, wybierają ławników do sądów pracy i t. p. Mimo tak szerokich uprawnień, związki zawodowe nie są jednak w możności załatwiania wszelkich spraw robotniczych, po pierwsze dlatego, że nie wszyscy robotnicy należą i chcą do nich należeć, po drugie zaś ponieważ nie są one w możności wnikania w różnorodne zagadnienia w poszczególnych zakładach pracy, regulowania wszelkich nieporozumień wewnątrz nich, które łatwiej znacznie mogą być załatwiane przez delegatów fabrycznych, znających dobrze stosunki i teren swojej fabryki.

Stąd też, niezależnie od działania związków zawodowych, istnieją w Polsce przedstawicielstwa robotników w fabrykach, czy to w formie rad zakładowych na Śląsku, czy Wydziałów Robotniczych w Poznańskiem i na Pomorzu, czy też delegacji robotniczych na innych terenach kraju. Ustawowo uregulowane są jednak tylko dwie pierwsze formy przedstawicielstwa zakładowego — na zasadzie powojennych ustaw niemieckich — przy tym najbardziej konkretną formę i najsprawniejszą działalność wykazują śląskie rady zakładowe.

Delegacje robotnicze są wybierane tylko na zasadzie zwyczaju, lub też na podstawie postanowień umów zbiorowych. Przewiduje je również nowa — jak i poprzednie — umowa zbiorowa dla przemysłu włókienniczego. Umowa ta reguluje jednak sprawę delegatów fabrycznych bardzo ogólnikowo. Przyznaje ona prawo wyboru delegatów wszystkim zakładom pracy, zatrudniającym ponad 5 robotników, ustala, że żądania robotnicze natury ogólnej, mogą być zgłaszane do administracji fabryk tylko przez delegatów, którzy nie mogą być prześladowani ani wydalani z pracy za wykonywanie swoich obowiązków.

Umowa ta, jak i inne analogiczne nie ustala najważniejszych zagadnień z zakresu delegacji fabrycznych, ani sposobu wyboru delegatów, ani zakresu ich uprawnień i sposobów działania. Stąd też mimo wieloletniej tradycji, instytucja delegatów jest dotychczas powodem wielu zatargów i domaga się formalnego uregulowania. Nie zostanie ona wprowadzona w drodze ustawowej, czego należy się spodziewać w najbliższym czasie, **umowa zbiorowa włókiennicza przewiduje opracowanie do dnia 1 listopada rb. regulaminu dla delegatów fabrycznych w drodze dobrowolnej porozumienia stron, lub też, w razie nie dojścia do porozumienia, przez arbitraż Głównego Inspektora Pracy.**

Jakiż winien być zakres działania delegatów robotniczych?

Powinni oni być pośrednikami między robotnikami a administracją fabryczną w sprawach postulatów i zażaleń natury ogólnej, interweniować w razie nieodpowiedniego traktowania robotników przez personel kierowniczy lub nadzorujący, przestrzegać wykonania przepisów ustawodawstwa społecznego i postanowień zakładu zbiorowego, występować z wnioskami w sprawach polepszenia stanu higieny i bezpieczeństwa pracy, opiekować się instytucjami takimi, jak jadalnie, szatnie, żłobki itp.

Zakres działania delegatów jest bardzo szeroki, a dobrze postawiona delegacja fabryczna może znakomicie ułatwić pracodawcy porozumiewanie się z robotnikami i unikanie zbędnych zatargów, wywoływanych często brakiem ustalonej drogi porozumienia, jak również przyczynić się do słusznej i koniecznej poprawy warunków pracy robotników. Sprawa ta dojrzała już bezwzględnie do uregulowania w całym państwie, a załatwienie jej w zakresie przemysłu włókienniczego może stworzyć szczęśliwy precedens, stąd też należy z zaciekawieniem wyczekiwać rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Triumfy artystyczne Paderewskiego

z radiowego cyklu „Słowne koncerty”

W roku 1887 przeżył świat muzyczny Wiednia silną emocję artystyczną: pierwszy koncert Paderewskiego. Rozpoczął on okres wspaniałej, zawrotnej kariery 27 letniego wówczas artysty. Po Wiedniu przyszedł Paryż i Londyn, a wkrótce potem Ameryka Północna. Nowy Jork i Chicago. Na obu półkulach zabłysła gwiazda pierwszorzędnej wielkości. W dwa lata po pierwszym koncercie uważano Paderewskiego za „geniusza gry fortepianowej”. Każdy jego występ w Europie czy w Ameryce ściągał na sale koncertowe nieprzebrane tłumy, każde tournee koncertowe było pasmem niespotykanych triumfów.

Wielkiemu artyście składali hołd najwyżsi dostojnicy państw, koronowane głowy, dyplomaci, wielcy uczeni, najsławniejsi artyści i milionowe tłumy publiczności.

Popularność artysty w Stanach Zjednoczonych była tak wielka, że utrzymanie incognito podczas podróży czy pobytu w najmniejszym choćby miasteczku, stało się zgoła niemożliwe.

Dzisiaj Paderewski otoczony nimbem sławy jest żywą legendą, pojęciem oznaczającym najwyższy szczyt sztuki pianistycznej.

W audycji radiowej w poniedziałek dn. 21 bm. o godz. 18,00 Henryk Opieński opowie radiosłuchaczom o triumfach artystycznych Paderewskiego. Będzie to audycja należąca do cyklu „Słowne koncerty”.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

21 sierpnia — **Poniedziałek**

Joanny
Jutro Tymoteusza
Słońca wsch. 4.27 zach. 18.51
Księżyca 12.35 zach. 21.46

KRONIKA HISTORYCZNA:

1471 Koronacja Władysława Jagiellończyka w Pradze na króla czeskiego
1649 Wyzwolenie Zbaraża z rąk Tatarów
1920 Odzyskanie Przasnysza Mławy Stryja i osiągnięcie linji Bugu w wojnie polsko bolszewickiej

PRZYSŁOWIA:

Nie jest tam wesele
Gdzie dostatków wiele

—o0o—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Francja czuwa”.
EDEN: Andy Hardy zakochany
PATRIA: „Niewidzialny wróg”

—o0o—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:
H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12
Z. Maternego — Wawel 10.
G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25
W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18

—o0o—

× ODCZYT W MODRZEJOWIE. W dniu wczorajszym w lokalu p. Kopczyńskiego w Modrzejowie wygłosił por. rez. Marian Szymonowicz odczyt pt. „Żołnierz polski i żołnierz niemiecki”. Zagaił zebranie p. Kopczyński Odczyt, na którym zebrało się około 100 osób przyjęto hucznymi oklaskami.

Uroczysty ingres

NOWEGO PROBOSZCZA KS. DR. UFNIARSKIEGO W CZĘSTOCHOWIE

W dniu wczorajszym parafia św. Rocha w Częstochowie przyjmowała uroczyście swego duszpasterza w osobie ks. dr Stanisława Ufniarskiego, który ostatnio był proboszczem w Żarkach.

Parafianie wyruszyli z procesją do granicy parafii na ul. 3 Maja, skąd w towarzystwie ks. dziekana Gawlikowskiego nowomianowany ks. proboszcz został wprowadzony do kościółka P. Jezusa Konającego, gdzie odbyły się ceremonie przewidziane przepisami kanonicznymi.

Po sumie uczestnicy powitali oficjalnie ks. Ufniarskiego w Domu Katolickim.

Seria nieszczęśliwych wypadków

Zderzenie motocykla z autem ciężarowym

Wczoraj wydarzyło się kilka nieszczęśliwych wypadków spowodowanych nieostrożną jazdą.

Na ulicy Roździeńskiej w Szopienicach na zakręcie przy domu Dziurowicza, jadący motocyklem M 5459 27-letni Zygmunt Kowalski z Dąbrowy Górniczej, wpadł na samochód ciężarowy, Chevrolet B 65199, zdążający z przeciwnej strony, a prowadzony przez Jerzego Matlika z Małej Dąbrówki.

Skutkiem zderzenia, motocykl został zdruzgotany a samochód uszkodzony, zaś Kowalski doznał ogólnych obrażeń Odstawiono go na kurację do szpitala hutniczego.

Na ulicy Dietlowskiej w Sosnowcu auto prowadzone przez nieznanego kierowcę najechało na Franciszkę Marchlewską która doznała poważnych obrażeń Sprawca wypadku zwiększył szybkość i odjechał. Marchlewską przewieziono do szpitala.

Na ulicy Piłsudskiego w Sosnowcu jadący na rowerze niejaki Pazera najechał na sześcioletniego chłopca Benka Mydlarza, biegającego po jezdni. Chłopca przewieziono do szpitala.

Wreszcie na ulicy 3 Maja w Sosnowcu zderzyli się dwaj rowerzyści. Jeden z nich Stanisław Górniak wskutek upadku doznał bolesnych obrażeń, drugi zaś wyszedł bez szwanku i szybko odjechał. Górniaka umieszczono w szpitalu.

Posiedzenie rady miejskiej

W CZELADZI

Dnia 24 bm. o godz. 7 wieczorem w sali sądu grodzkiego odbędzie się po dłuższej przerwie posiedzenie rady miejskiej w Czeladzi. Na porządku obrad znajduje się między innymi sprawa kupna gruntu pod regulację ulicy Polnej, sprawa uposażenia pracowników miejskich, powołanych do wojska, sprawa udziału miasta w budowie mostu na Brynicy obok remizy strażackiej i sprawa oddania do użytku publicznego nowowybudowanego budynku szkolnego przy ulicy Miłowickiej.

—o0o—

Świadczenia

DLA CELÓW OBRONY PAŃSTWA

W Dzienniku Ustaw nr 74 ogłoszony został jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta R. P. o obowiązku oddawania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów, mechanicznych i rowerów dla dla celów obrony Państwa. Jednolity tekst obejmuje ogółem 38 artykułów.

Obowiązek świadczeń ciąży na wszystkich właścicielach i posiadaczach zwierząt pociągowych, wozów pojazdów mechanicznych i rowerów. Od poboru mogą być zwolnione tylko te zwierzęta pociągowe, pojazdy mechaniczne itd. za których zwolnieniem przemawiać będzie ważny interes publiczny. Zarządzenia, potrzebne do utrzymania ewidencji, mogą wydawać ministrowie: spraw wojskowych, wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych oraz komunikacji.

—o0o—

Radiosłuchacze

NA JARMARKU POLESKIM

Słuchacze Polskiego Radia dzięki transmisjom mają możność poznania różnych uroczystości regionalnych i zwyczajów. W poniedziałek dn. 21 bm. o godz. 19.00 transmisja radiowa przeniesie słuchaczy na barwny jarmark poleski. Sprawozdawcą będzie Jerzy Zapiórk.

PROGRAM RADIOWY

PONIEDZIAŁEK, 21 SIERPNIA

5.00 Pieśń poranna 5.03 „Dzień dobry” 6.30 Program na dziś 6.35 Gimnastyka 6.50 Muzyka z płyt 7.15 Muzyka z płyt 8.15 „Kupiec handel morski”—pogadanka 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa 12.03 Audycja południowa 13.45 Wiadomości bieżące 13.50 Muzyka obiadowa 14.45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Przygody dwóch chłopców z Załomia” 15.15 Muzyka popularna 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.10 Recital śpiewaczy Serginsza Benonifaga 16.45 Kronika naukowa 17.00 Muzyka taneczna 18.00 Słowne koncerty—triumfy artystyczne Paderewskiego — audycja muzyczna 19.00 Na jarmarku poleskim 19.30 Przy wieczerzy 20.00 Wiadomości w języku słowackim, czeskim i niemieckim 20.25 „Pierwszy poeta powstań górnośląskich—pogadanka 20.35 Wiadomości sportowe 20.40 Audycje informacyjne 21.00 Koncert w wyk. Orkiestry Smyczkowej Zw. Muz. Chrześc. 21.45 Polska między Wschodem a Zachodem — odczyt 22.00 „Śląska pozytywka” 22.30 Koncert rozrywkowy 23.05 Wiadomości w języku niemieckim.

Od Bałtyku odepchnąć się nie damy!

„Lojalność" sąsiedzka



Miarą dobrych obyczajów politycznych jest honorowanie umów między państwami, a więc szacunek do własnego podpisu położonego na dokumencie z własnej, nieprzymuszonej woli. Przed kilku laty podpisana została pomiędzy Polską a Niemcami umowa o mniejszościach narodowych, zapewniająca Niemcom w Polsce, a Polakom w Niemczech swobodny rozwój życia narodowego, kulturalnego, społecznego i gospodarczego.

Rysunek nasz ilustruje znakomicie sposób w jaki jedna z dziedzin życia mniejszości narodowych, przewidziana umową, była w praktyce respektowana. Oto przy niespełna 800.000 Niemcach w Polsce pozwolono im zorganizować 780 spółdzielni spożywczych, rolniczych mleczarskich, kredytowych itp. W ten sposób 1 spółdzielnia przypada na 1.025 Niemców w Polsce. W Niemczech Natomiast, gdzie żyje przeszło 1.500.000 Polaków, szykany władz administracyjnych tamowały wszelkie przejawy życia narodowego Polaków. To też również liczba spółdzielni polskich jest tam niesłychanie niska — 27. Jedna spółdzielnia więc przypada na 56.300 Polaków w Niemczech. Stosunek 56.300 : 1.025 jest miarą lojalności sąsiedzkiej, a zarazem miarą dobrych obyczajów.

Samolot zbudowany

PRZEZ BEZROBOTNYCH

W pierwszych dniach września odbędą się we Francji zawody lotnicze, w których weźmą udział samoloty małolitrażowe. 26-letni konstruktor Max Olst był w kłopocie, ponieważ żadna z fabryk nie chciała w krótkim terminie wykonać jego zamówienia. Jak się jednak okazało, na wszystko bywa rada. Nie wiele myśląc zwrócił się on do szkoły przeszkalającej bezrobotnych metalowców z propozycją dyrekcji podjęcie takiego zamówienia, które wykonaliby bezrobotni pod jego kierownictwem. Propozycja ta została przyjęta i bezrobotni metalowcy prędzej wykonali samolot, niż specjalna fabryka. Samolot według opinji konstruktora — wykonany jest szalenie precyzyjnie działa bardzo dobrze. Nadto w wywiadzie, udzielonym prasie, konstruktor zwierzył się, że przez powierzenie zamówienia bezrobotnym zaoszczędził 2.000 franków.

Rada Nadzorcza Banku

UDZIELA ZEZWOLEŃ NA ŚLUBY

Ciekawy wypadek zdarzył się niedawno w Szkocji, nic więc dziwnego, że rozpisują się o nim dziennik angielskie. Mianowicie jeden z niewielkich banków prywatnych zwolnił urzędnika z zajmowanej przez niego posady ponieważ wziął ślub bez zezwolenia rady nadzorczej banku. Pechowcem tym, którego dotknął bezsensowny przepis jest p. Georg Philip. W roku 1934 poznał on swą wybraną i w roku 1937 zawarł z nią ślub. Nie miał zezwolenia władz banku, o które zresztą się nie starał z tego względu, że przepisy zezwalały na ślub po uzyskaniu odpowiednio wysokiej pensji. Po awansie w roku bieżącym zwrócił się o zezwolenie, które otrzymał. Gdy jednak dowiedziano się później, że jest on żonaty już od dwóch lat, panowie z rady nadzorczej poczuli się tym tak dotknięci, że z miejsca zwolnił go z pracy

TROPY NA PIASKU

POWIEŚĆ

NAPISAŁ MAX VAN MAAR

68)

W godzinę później taksówką przyjechał Lerond. Załatwiwszy sprawę z kolegami zawiózł Juliettę do Dunkierki. Leoz nie puścił jej wolno: zabrał ją do siebie do biura, w gmachu koszar lotnej brygady. Kiedy przekręcił za nią klucz w zamku i rozsiadł się wygodnie w głębokim fotelu, dopiero wtedy przemówił. Bo od chwili gdy przybył na posterunek, gdzie ją przytrzymano, o nic jej nie zapytał, nie spojrzał na nią nawet.

— Ładnie się tu sprawujesz, moje dziecko — zaczął. — Trzy kilogramy. Czyś ty oszalała? Czy ty uważasz strażników za durni?

Julietta przybita rzuciła się na krzesło i wybuchnęła płaczem.

— Co to się właściwie takiego stało? — wypytywał dalej Lerond. — Brak ci było forsy?..

Julietta chciała mu coś odpowiedzieć, lecz łzy ją dławiły.

— Ach, to tamto wstrętne bydlę! — zakrzyknął naraz wywiadowca.

Julietta nie rozumiejąc, o co mu chodzi, podniosła głowę.

— No, tak.. To ten przebrzydły bydlak! — ciągnął dalej Lerond. — Czyż ty myślisz, że ja tego nie rozumiem.

— Czego? — wykrztusiła wreszcie z trudem.

— Tego, że to ten twój przyjemny gagatek Sylwin zaprzągł cię do przemytu! Ma już ciebie po prostu dosyć, moja droga, zachciało mu się teraz tamtej smarkatej z Furnes! Więc kiedy cię przymkną, to jemu spadnie kłopot z głowy: pozbędzie się ciebie i będzie mógł iść do tamtej... No, prawda? Słuchaj, ja naprawdę nie mogę zrozumieć, żeby kobieta taka wyrobiona i obrotna jak ty, tak się dała ubrać! Zwłaszcza, że gdybyś tylko zechciała...

Przerwał i z wściekłością zerwał się z fotela.

Podbiegła ku niemu i w porywie zmysłów rzuciła mu się w ramiona.

— Słuchaj — mówiła bezładnie rwącym się od łez głosem — masz zupełną rację! To przecież wstrętna bestia... A ja jestem skończona idiotka! Już tyle tygodni się morduję, ponieważ mi się jak pies... On mnie pędzi z tytoniem na wszystkie strony... Muszę przemykać się przez wszystkie punkty graniczne... Mało sto razy byłam o krok od wsypy!... I nawet już nie mam na siebie co włożyć... Zabiera wszystkie pieniądze, odbiera mi nawet te, które sama zarabiam!...

— Widzisz! I to dla takiego łotra odtrąciłaś mnie! I pomyśl, w co on cię teraz wpakował, a kto cię dziś z tego wyciąga...

—Tak, masz rację! Masz rację, Karolu!... To wszystko moja wina, to ja byłam w błędzie. Ty jesteś znacznie lepszy od niego. Dziś widzę, że z tobą byłabym znacznie bardziej szczęśliwa. Ach, jak ja bym chciała, żeby go diabli wzięli, żeby go tak przymknęli i wsadzili chociaż na jakieś dziesięć lat!

— To wcale nie będzie tak trudno. Jeślibyś tylko chciała, mogłabyś go zaskarżyć... A już wtedy mnie się on nie wymknie!

— Dobrze, zrobię to! Teraz na pewno zrobię. Po prostu wydam ci go... Słuchaj, przeprowadź u nas rewizję choćby dziś czy jutro, kiedy zechcesz. Nawet w tej chwili jest u nas w piwnicy ze dwadzieścia kilo tytoniu!

— Doskonale! Tylko ty przypadkiem nie zdradź się z czym! Jutro będę! I nawet tym razem chciałbym, żeby się bronił. Już mi się teraz tak łatwo nie wymiga. Pozbyłabyś się go na czas dłuższy, kochanie... Sama przyznajesz, że ze mną byłabyś szczęśliwsza...

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 47 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 24. Tel. 61072

Redakcja interesantów przyjmuje codziennie, 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztuja: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel 68.502, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. Łacinnego. WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy, ŻARKI, Fr Cacon. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. 11 Listopada 14. Stef. Musiałówna

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4